Nr. 172 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 2 sierpnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztowa . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagra[illegible] . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Odwrót od Europy.

Ostre naprężenie stosunków między Rosją i Japonią, które nastąpiło w ostatnich dniach, narzuca nieodparcie pytanie: jakie są cele polityki sowieckiej. Z. S. S. R. od czasu rewolucji większość swych wysiłków kierował na zachód ku Europie. Agenci Kominternu coraz to w innych państwach usiłowali wywołać silne prądy komunistyczne, które w konsekwencji miały doprowadzić do rewolucji europejskiej. Akcja ta miała swoje okresy powodzenia. Jeśli stosunkowo szybko poniosła fiasko w większości krajów, stało się to na skutek wiadomości, jakie przeniknęły z za czerwonego kordonu do reszty świata. Wiara w osiągnięcia komunistyczne, jak widzieliśmy z licznych podróży sympatyków tej idei do Rosji, nie wytrzymała próby kilkutygodniowych wędrówek po kraju sowieckim, mimo wysiłków propagandy, mimo maskowania większych niedociągnięć, mimo obstawiania podróżnych licznym sztabem wyszkolonych agitatorów.

Ostateczny cios europejskiemu komunizmowi zadała polityka Stalina, przypominająca i prześcigająca swym okrucieństwem najkrwawsze karty historii Rosji carskiej. Czystki zakończone wielkimi procesami politycznymi ostatecznie przesądziły sprawę komunizmu.

Bezpośrednim skutkiem klęski kominternu w opinii poszczególnych społeczeństw europejskich, były liczne niepowodzenia dyplomacji sowieckiej na gruncie politycznym. Nie udał się jej plan opanowania Ligi Narodów, klęskę poniosła idea wielkiego systemu politycznego, opartego na ścisłym sojuszu z Francją. Ostatnia próba mająca na celu zjednoczenie wszystkich państw liberalnych dzięki wojnie hiszpańskiej, zawiodła również. Zwyciężyła w tym wypadku idea nieinterwencji: Francja związała się z trzeźwo myślącą Anglią; ostatnie wypadki wskazują na możliwość porozumienia europejskiego, a w każdym razie dyplomatycznego rozejmu.

Rosja znalazła się po za nawiasem tego rozejmu. Europa jest dla niej terenem zakazanym. Nic nie wskazuje, że najbliższe lata coś w tej sytuacji zmienią.

Powyższe względy skłaniają Rosję do zmiany nastawienia całej polityki zagranicznej.

Rosyjska polityka zagraniczna z europejskiej stała się azjatycką. Oczywiście sprawy dalekowschodnie zawsze Rosję zajmowały. Jednak w oczach Moskwy były one dłuższy czas rzeczą drugorzędną. Dzięki temu stanowisku, Japonia uzyskała poważne sukcesy w Chinach. Największym z nich było utworzenie Mandżukuo.

Obecnie sytuacja się zmieniła. Sprawy wewnętrzne domagają się za wszelką cenę sukcesu dyplomatycznego na jakimkolwiek bądź polu. Wojna japońsko-chińska, absorbująca w dużej mierze zasoby Japonii, stworzyła warunki, w których ekspansja rosyjska na wschód może się rozwinąć. Wątpliwym się wydaje, by rząd sowiecki rzeczywiście dążył do wojny. Siły militarne Japonii stanowią w dalszym ciągu groźną potęgę, a rozstrzelanie grupy generałów na długi czas pozbawiło armię czerwoną koniecznej do akcji wojennej sprężystości.

Zresztą i bez wojny Sowietom uda się prawdopodobnie osiągnąć wiele korzyści zważywszy na konflikt w Chinach. Wszystko tu zależy od ustępliwości Japonii.

Obecne incydenty na granicy koreańsko-mandżurskiej mają właśnie za zadanie zbadać jak daleko sięga ustępliwość japońska.

„Między Polską a Italią nie ma żadnych interesów sprzecznych" — powiedział P. Prezydent R. P. w wywiadzie dla prasy włoskiej.

Rzym, 1. 8. (PAT) Największy dziennik włoski „Il Corriere della Sera" zamieszcza na pierwszej stronie wywiad swego specjalnego wysłannika red. Alceo Walcini z Panem Prezydentem R.P. prof. Ign. Mościckim.

Wywiad odbył się w willi San Michele w Lauranie.

W rozmowie z red. Walcini, prowadzonej w języku polskim, Pan Prezydent oświadczył, że wybrał Lauranę za miejsce swych wywczasów, wiedziony sympatią dla Italii oraz ze względu na znane mu piękno tej miejscowości.

Mówiąc o Polsce i oWłoszech Pan Prezydent wyraził przede wszystkim swe najgłębsze uznanie dla Mussoliniego, którego siła woli i charakter niezłomny muszą budzić powszechny podziw.

Przyjaźń polsko-włoska, powiedział Pan Prezydent, opiera się na wielowiekowej tradycji kulturalnej i uczuciowej, łączącej oba narody, a więzy tej przyjaźni są nierozerwalne. Stosunki polsko-włoskie nacechowane są naj większym wzajemnym zaufaniem.

W dalszym ciągu Pan Prezydent zaznaczył, że między Polską a Italią nie ma żadnych interesów sprzecznych i stwierdził możliwość jeszcze szerszego rozwoju współpracy między obu państwami.

Ostatnim tematem poruszonym w wywiadzie była kwestia dynamiki młodych narodów. Pan Prezydent — jak zaznacza dziennikarz — uznaje w pełni znaczenie, jakie dla konsolidacji wewnętrznej narodu posiadają wielkie manifestacje patriotyczne w rodzaju włoskich Adunat, które przyrównać można pod pewnymi względami do polskich świąt: Dnia Morza i Dnia Kolonii.

Wywiad z Panem Prezydentem kończy red. Walcini barwnym opisem wywczasów dostojnego Gościa w Lauranie.

Kanclerz Hitler spotkał się z Henleinem.

Berlin, 1. 8. (PAT.). Do Wrocławia, gdzie odbywają się uroczystości zakończenia igrzysk sportowych, przybył kanclerz Hitler. Jednoczesny pobyt we Wrocławiu kanclerza prawie wszystkich czołowych dygnitarzy Rzeszy i przewódców partyjnych i Henleina, będącego wciąż przedmiotem owacyj jest w tutejszych kołach politycznych i zagranicznych żywo komentowany. Koła te przypuszczają, że kanclerz, korzystając z pobytu we Wrocławiu odbędzie rozmowę z Henleinem.

Granica sowiecko-japońska widownią krwawych starć.

Tokio, 1. 8. (PAT) Agencja Domei donosi: Sekcja prasowa armii koreańskiej donosi, iż Czang-Ku-Feng oraz wyniosłości na południe od Szatsaoping, które były nielegalnie zajęte przez żołnierzy sowieckich, zostały odzyskane w niedzielę rano przez garnizon japoński, który odparł oddziały sowieckie.

Żołnierze sowieccy, jak wiadomo, w sobotę w nocy pod ochroną artylerii zaatakowali japońską straż graniczną, która wobec odprężenia sytuacji w okręgu Czang-Ku-Feng, była mniej liczna. Już w piątek żołnierze sowieccy rozpoczęli budować umocnienia w pobliżu Szatsaopingo przekroczywszy nielegalnie granicę.

Straż graniczna japońska odparła oddziały sowieckie, po czym powróciła na swe pierwotne pozycje, by uniknąć dalszego starcia. Po południu oddziały sowieckie ponownie zaatakowały Japończyków, którzy je odparli. Wreszcie w sobotę w nocy wojska sowieckie, korzystając z gęstej mgły, pod ochroną artylerii, wspomagane przez czołgi, zaatakowały Japończyków.

Oddziały japońskie odzyskały Czang-Ku-Feng i Szatsaoping w niedzielę rano, wypierając całkowicie oddziały sowieckie z terytorium mandżurskiego. O godz. 7-ej rano w niedzielę artyleria sowiecka bombardowała jeszcze wioskę Kojo, położoną w północnej Korei.

Straty wojsk sowieckich wynoszą około 200 zabitych i rannych. Na polu walki pozostały zwłoki 30 żołnierzy sowieckich.

Japończycy zdobyli 11 tanków, 2 armaty górskie, 2 karabiny maszynowe oraz wiele amunicji.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA NA SOWIETY.

Tokio, 1. 8. (PAT.). Przedstawiciel armii japońskiej w rozmowie z dziennikarzami na temat ostatniego incydentu na granicy sowiecko-mandżurskiej, oświadczył:

Sprawa ta dla nas jest zakończona. Odzyskaliśmy siłą terytorium mandżurskie. Niczego więcej nie pragniemy. Nie wiemy, jakie są zamiary sowieckie, ale jeżeli Sowiety będą usiłowały odebrać nam te pozycje, muszą być przygotowane na jeszcze bardziej zdecydowaną odprawę.

Decyzja kontratakowania oddziałów sowieckich, które zajęły Czankufeng i Szatsaoping, była powzięta przez dowódcę miejscowych sił japońskich, który nawet nie zwracał się w tej sprawie do Tokio. W kołach zbliżonych do ministerstwa wojny bardzo poważnie traktują fakt bombardowania wiosek koreańskich przez artylerię sowiecką. Odpowiedzialność za incydent spada całkowicie na Sowiety.

UTARCZKI NIE USTAJĄ.

Moskwa, 1. 8. (PAT) Według źródeł japońskich na odcinku granicznym w rejonie jeziora Hassan toczyły się w ciągu ub. nocy w dniu dzisiejszym i toczą się w dalszym ciągu uporczywe walki oddziałów japońskich z sowieckimi przy użyciu czołgów i samolotów.

PROTEST JAPONII W MOSKWIE.

Tokio, 1. 8. (PAT) Min. spraw zagranicznych po rozmowie z premierem Konoye postanowił polecić ambasadorowi japońskiemu w Moskwie Szigemitsu złożyć wobec komisarza ludowego do spraw zagranicznych Litwinowa jak najostrzejszy protest z powodu wczorajszych incydentów na granicy mandżursko-sowieckiej.

W KIELCACH STANIE SANKTUARIUM MARSZ. PIŁSUDSKIEGO I POMNIK LEGIONÓW.

Kielce, 1. 8. (PAT) W Kielcach ukończono już prace około budowy pomnika Legionów, sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz muzeum Legionów.

Pomnik, wyobrażający pierwszą czołówkę kompanii kadrowej w marszu, na granitowym cokole, stanął u mety „Szlakiem Kadrówki" przed gmachem P.W. i W.F. na tle pięknego krajobrazu kieleckiego. Wykonawcą pomnika jest artysta-rzeźbiarz prof. Raszka z Krakowa.

Za kilka dni ukończone zostaną prace nad utworzeniem sanktuarium Wielkiego Marszałka i muzeum Legionów w b. głównej kwaterze Komendanta, gdzie w środkowej komnacie umieszczone zostanie popiersie Marszałka Piłsudskiego, dłuta Rzeckiego z Warszawy.

Pomnik i sanktuarium ufundowane zostały z ofiar społeczeństwa woj. kieleckiego celem upamiętnienia 25-lecia bohaterskiego czynu Legionów.

W 12-TĄ ROCZNICĘ ZGONU JANA KASPROWICZA.

Zakopane, 1. 8. (PAT.). W dwunastą rocznicę zgonu wielkiego poety i przyjaciela ziemi podhalańskiej Jana Kasprowicza, odprawione będzie dziś w kaplicy mauzoleum na Harendzie (przy drodze z Zakopanego do Poronina) o godz. 9-tej rano żałobne nabożeństwo.

ZWYCIĘSKI MARSZ GEN. FRANCO.

Salamanka, 1. 8. (PAT) Wielka kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, iż na froncie Estramadury zdobyto wyniosłość Foncalada oraz kilka sąsiednich pozycyj.

Na froncie rzeki Ebro wojska gen. Franco czynią dalsze postępy. Kilka oddziałów nieprzyjacielskich. które usiłowały stawiać opór, rozproszono.

ŻONA DOLFUSSA ZAMIESZKA W ANGLII.

Bern, 1. 8. (PAT) Według krążących pogłosek, wdowa po kanclerzu Dolfussie wkrótce ma opuścić wraz z dziećmi Szwajcarię, by osiedlić się na stałe w Anglii.

Wiadomości bieżące.

1 SIERPNIA 1938

Poniedziałek
Piotra w Ok.
Jutro: NMP. Aniel.
Wschód słońca 3·55
Zachód „ 19·28

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 20 wiecz. „Jan".

Wtorek godz. 20 „Romans z urzędem skarbowym".

Środa godz. 20 „Romans z urzędem skarbowym".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Szalona Claudette" (A. Ondra).

BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".

CASINO Legionów 5: „Swiecznik królewski" (Wiedeń — Petersburg).

CHIMERA Akademicka 8: „Muzyka dla ciebie".

EUROPA Akademicka 3: „Kombatanci".

KOPERNIK Kopernika 9: „Człowiek, który żył dwa razy".

METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".

MUZA 3-go Maja 11: „Groźny Bill".

PALACE Legionów 1: „Dom bankowy i Ska" (Rotschild).

PAX nieczynny.

RAJ pl. Mariacki 7: „W zamieci ognia i żelaza".

RIALTO pl. Akademicki 5: „Świat mówi o nas".

ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.

STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Po wielkiej wojnie" i rewia.

ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"

TON pasaż Mikolascha: „Cienie Paryża" i „Kawiarnia na granicy".

UCIECHA pasaż Mikolascha: „Srebrna torpeda" i rewia.

———

— **Dziś ostatnie przedstawienie komedii „Jan".** Dziś 1 bm. powtórzona zostanie o godz. 8-mej wiecz. po raz ostatni komedia Bus-Fekete pt. „Jan". Ceny miejsc 1 zł. oraz 50 gr. na III-cim balkonie.

— **Trzy przedstawienia złotówkowe komedii „Romans z urzędem skarbowym".** Wtorek 2-go, środa 3-go i czwartek 4-go odbędą się jedyne trzy przedstawienia po cenach 1 zł. na wszystkie miejsca parteru, I-go i II-go balkonu, oraz 50 gr. III-go balkonu wesołej komedii pt. „Romans z urzędem skarbowym" w premierowej obsadzie. Będą to zarazem ostatnie przedstawienia w obecnym sezonie w wyk. zespołu artystów Teatrów Miejskich we Lwowie.

— **Gościnne występy operetki z Poznania.** Już w piątek, dnia 5 sierpniae o godz 8 wiecz. rozpoczyna swe gościnne występy w Teatrze Wielkim zespół Teatru Wielkiego z Poznania operetką pt. „Gejsza" z pp. G. Peschówną, J. Fontanówną, R. Peterem, J. Sendeckim, J. Gruszczyńskim, I. Wiśniewskim i M. Zygmańskim w rolach głównych. Abonamenty najemne i kupony płatne przy kasie ważne bez ograniczeń.

— **Występy Teatru Ateneum w Teatrze Wielkim we Lwowie.** — Stefan Jaracz rozpocznie swe gościnne występy w Teatrze Wielkim dnia 8 bm. świetną komedią M. Harta i G. Kaufmanna pt. „Cieszmy się życiem" w pięknym opracowaniu reżyserskim Z. Chmielewskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Nieszczęśliwy wypadek na zawodach kolarskich. Podczas wczorajszego wyścigu kolarskiego, zorganizowanego przez „Ukrainę" wydarzył się tragiczny wypadek. Uczestnik wyścigu, członek Polonii Roman Kalitowski, lat 23, zam. przy ul Łyczakowskiej 27, wskutek niespodziewanego odpadnięcia opony gumowej z koła roweru, wypadł poprzez kierownicę na ziemię, uderzając w słup telegraficzny. Nieszczęśliwy zawodnik doznał pęknięcia kości czaszki i załamania kości ciemieniowej. Na miejscu opatrzył rannego lekarz dr. Lokacz z Mikołajowa (wypadek wydarzył się na 20-tym kilometrze od Lwowa), poczym Kalitowski został przywieziony do Lwowa samochodem i odstawiony do szpitala, gdzie natychmiast dokonana została operacja. Stan chorego jest bardzo groźny.

Rowerzysta potrącony taksówką. Wczoraj u wylotu ul Mickiewicza i Krasickich taksówka Nr. 4188 prowadzona przez nieznanego szofera najechała na jadącego rowerem Romana Krynickiego (Korzeniowskiego 3), który upadając na jezdnię, doznał ogólnego potłuczenia ciała.

Program radiowy.

Wtorek, 2 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: Koncert życzeń. 15: Giełda 15.15: Audycja dla dzieci. 15.35 Przegląd finansowy. 15.45: Wiad. gospod. 16: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie. 17: Wiad. bież. 17.10: Wśród kobiet. 18: Pogadanka. 18.10: Koncert z Krzemieńca. 19.10: „Na Murmań". 19.30: Pogadanka 19.40: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka rolnicza. 21.10: Koncert. 21.50: Wiad. sport. 22.05: Lekka audycja słowno-muzyczna.

Rozwój opieki nad dzieckiem.

W myśl wytycznych P. Ministra M. Kościałkowskiego prowadzona jest we wszystkich działach pracy Ministerstwa Opieki Społecznej planowa akcja, zmierzająca do zapewnienia dziecku w Polsce należytej opieki i warunków zdrowego rozwoju.

Dzięki zmobilizowaniu przez P. Ministra Kościałkowskiego funduszów Ministerstwa Opieki Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Pomocy Zimowej i Funduszu Pracy, skoordynowaniu poczynań tych instytucyj i oparciu całej akcji o szeroką i dobrze zorganizowaną współpracę społeczeństwa — udało się w ciągu ostatniego dwulecia bardzo wydatnie rozszerzyć i polepszyć pomoc dzieciom i młodzieży.

W ciągu dwu lat liczba dożywianych dzieci wzrosła przeszło dwukrotnie — do 800 tysięcy.

W bieżącym sezonie letnim z kolonii i półkolonii korzystać będzie — według przewidywań — ponad pół miliona dzieci, tj. prawie o 200 tys więcej niż w r. 1936. Pobyt na koloniach stanowi dla większości tych dzieci jedyną możność spędzenia wakacji zdala od miast, w zdrowych warunkach wypoczynkowych.

Zapoczątkowane przed niespełna trzema laty dziecińce wiejskie skupiają dziś w 2 tys. placówek przeszło 70 tys. dzieci wiejskich. Dziecińce, roztaczając nad dzieckiem wiejskim opiekę wychowawczo - higieniczną, spełniają bardzo ważne zadanie zwłaszcza teraz, gdy rodzice zajęci są intensywną robotą w polu.

W dziale służby zdrowia — stacje opieki nad matką i dzieckiem udzielają pomocy 200 tys. dzieciom (w r. 1935 — 128 tys.), odżywiając w kuchniach mlecznych około 70 tys niemowląt.

Dzieci i młodzież poddawane są masowo bezpłatnym szczepieniom ochronnym przeciwko chorobom zakaźnym, jak płonica, błonica, ospa itd., przy czym liczba szczepień z roku na rok wzrasta.

Wydatki ubezpieczeń społecznych na akcię profilaktyczną, która w dużej mierze dotyczy dzieci i młodzieży — wzrosły w ciągu ostatnich dwu lat o 120 prc., a z samych kolonii i półkolonii prowadzonych przez ubezpieczenia społeczne korzystało w roku zeszłym już około 60 tys. dzieci i młodocianych.

Jak najwydatniejsze poparcie akcji pomocy dzieciom, potrzebującym opieki, stwarzanie na każdym odcinku warunków sprzyjających rozwojowi dziecka — jest w najlepszym rozumieniu pracą dla dobra Państwa, które w zdrowym fizycznie i psychicznie młodym pokoleniu znajdzie źródło nowej i wielkiej siły.

Z KRAJU.

B. starosta lwowski, Alfons Kloc, obecny starosta w Grudziądzu, ma zostać przeniesiony na jedną z placówek dyplomatycznych za granicą.

Badania nad ścisłą datą urodzin Matejki stwierdziły w sposób nie ulegający wątpliwościom, że Jan Matejko urodził się 24 czerwca 1838 r. w Krakowie.

Komitet nagrody im. A. Asnyka w Kaliszu przyznał nagrodę literacką kaliszaninowi Stefanowi Otwinowskiemu.

W Kurowicach (pow. Przemyślany) odbyło się poświęcenie nowowybudowanego kościoła rzym.-katolickiego, fundacji Alfr. hr. Potockiego. Poświęcenia dokonał biskup sufragan lwowski dr. Baziak. Na uroczystość przybyli: wojewodowie Biłyk i Malicki, insp. armii gen. Fabrycy, ambasador R. P. w Waszyngtonie J. Potocki i in.

Na serpentynach drogi państwowej Krynica—Grybów rozpędzony samochód osobowy runął w 18 metrową przepaść; wszyscy pasażerowie doznali ogólnych obrażeń.

We wsi Tusza koło Tczewa komornik zajął kościół ewangelicki.

ZE ŚWIATA.

Minister spraw zagr. Józef Beck w towarzystwie małżonki przybył dziś na pokładzie statku „Holland" do Goeteborgu, po czym udał się w dalszą drogę do Oslo.

Min. Bonnet przyjął ambasadora R. P. w Paryżu Łukasiewicza i udzielił mu informacji, dotyczących rozmów francusko-angielskich, podczas wizyty królewskiej.

Minister spraw zagran. Finlandii Holsti dzisiaj popołudniu opuścił Szwecję, udając się z powrotem do Finlandii.

Oficjalnie komunikują, iż prezydent Finlandii Kallio 15 sierpnia przybędzie z oficjalną wizytą do prezydenta Estonii. Wizyta ta potrwa trzy dni. Programu wizyty jeszcze nie ogłoszono.

W Spitz nad Dunajem aresztowano księdza Guenthera z Opawy na Śląsku pod zarzutem, iż prowadził on agitację przeciwko narodowym socjalistom.

Dzisiaj po południu w Colombes samochód, którego szofer starał się uniknąć zderzerzenia z innym samochodem, wpadł na chodnik, raniąc 7 osób. Jedna z ofiar katastrofy zmarła w szpitalu.

W kopalni potasu „Kaiser Roda" w Merkers w Turyngii zmarło z powodu wydzielających się trujących gazów 11 górników.

Specjalny korespondent „Prawdy" donosi z Krymu, że w republice krymskiej nie zebrano dotychczas 23 urodzajów, ponieważ zawiodły maszyny rolnicze, a głównie kombajny.

W Tulonie została wczoraj po południu wykryta spelunka palaczy opium. Czterech palaczy opium aresztowano, między nimi znanego pisarza francuskiego Jean Cocteau.

Panujące od kilku dni burze i ulewy w Tyrolu wschodnim wyrządziły wielkie szkody. Cztery mosty zostały zerwane. Plony w kilku miejscowościach zniszczone.

W miejscowośc de Kooy, na wyspie Feksel bohaterskiego czynu dokonał 10-letni chłopiec, który wyratował tonące 4-letnie dziecko.

Parowiec francuski „Villiers", znajdując się w odległości 6 i pół mil morskich na wschód od Tarifa wzywał pomocy. Z Gibraltaru wysłano torpedowiec który spieszy na ratunek.

Wielkie burze i ulewy zniszczyły w okolicach Innsbrucka tegoroczne zbiory oraz poczyniły wiele szkód na kolejach i drogach.

LIKWIDACJA „ZW. ŁOTEWSKIEJ MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ".

Ryga, 1. 8. (PAT.). Policja zlikwidowała nielegalną organizację młodzieży komunistycznej, aresztując 16 osób w wieku lat 17 do 22.

Jak wynika z zeznań, złożonych przez przewódców organizacji, rozpoczęła ona swą działalność przed trzema laty, prowadząc przy pomocy ulotek i nielegalnych zebrań propagandę, mającą na celu walkę z obecnym ustrojem państwa.

Organizacja nosiła nazwę „Związku Łotewskiej Młodzieży Pracującej".

BUDOWA RUROCIĄGU OD ATLANTYKU DO PARYŻA.

Paryż, 1. 8. (PAT) „Figaro" donosi, iż „komitet materiałów pędnych" powziął decyzje budowy rurociągów, które będą doprowadzały benzynę i oleje z brzegów Atlantyku do centrum Francji Długość tych rurociągów ma sięgać 450 kilometrów. Koszty budowy wyniosą ok. 150 milionów franków.

Rurociągi te zapewnią nieprzerwane zaopatrywanie w materiały pędne armii i awiacji. Rury będą umieszczone pod ziemią, co uniemożliwi ich zniszczenie Budowa rurociągów będzie rozpoczęta w pobliżu St. Nazaire, punkt końcowy będzie znajdował się w pobliżu Montargis. Rurociągi będą posiadały liczne rozgałęzienia.

ZATONĄŁ WOLNOPŁATOWIEC?

Manila, 1. 8. (PAT.). W odległości ok. 60 mil od punktu, z którego wodnopłatowiec „Hawai Clipper" dał ostatnie sygnały, natrafiono na pływającą na powierzchni morza warstwę oliwy, zajmującą powierzchnię około 400 m. kwadratowych. Okręt, który natrafił na przypuszczalne miejsce katastrofy, pobrał próbki pływających na powierzchni morza materiałów pędnych. Po dokonaniu analizy stwierdzono, iż była to mieszanina, używana do napędu motorów samolotowych.

W kołach kierowniczych „Panamerican Airways" nie tracą jednakże nadziei, iż samolot nie zatonął. Istnieje przypuszczenie, iż rezerwoary zostały częściowo opróżnione, by ułatwić wodnopłatowcowi wodowanie. Poszukiwania nie zostały przerwane.

ZJAZD EPISKOPATU AUSTRJAC.

Wiedeń, 1. 8. (PAT) W tutejszych kolach katolickich wskazuje się na możliwość zwołania zjazdu episkopatu austriackiego do Salzburga w sierpniu. Jak wiadomo, episkopat austriacki nie był zaproszony na zjazd biskupów niemieckich do Fuldy.

WYCIECZKA POLSKIEJ MŁODZIEŻY SOKOLEJ Z CZECHOSŁOWACJI W POLSCE.

Bielsko, 1. 8. (PAT.). Wczoraj przybyła do Bielska wycieczka polskiej młodzieży sokolej z Czechosłowacji w liczbie 80 osób pod przewodnictwem Janasa.

Po powitaniu na dworcu, goście udali się do przygotowanych kwater.

W godzinach popołudniowych goście z Czechosłowacji wystąpili w teatrze miejskim z popisami gimnastycznymi i baletowymi. Jutro udaje się w dalszą podróż po Polsce.

XXX KONGRES ESPERANTYSTÓW W LONDYNIE

Londyn, 1. 8 (PAT) W XXX kongresie esperanto, otwartym wczoraj w Londynie, bierze udział 1700 delegatów, reprezentujących 30 narodów.

ZNOWU SOWIECKI ODDZIAŁ W MANDŻUKUO.

Tokio, 1. VII. (PAT). Ministerstwo wojny donosi, że oddział sowiecki w sile 300 ludzi i 2 czołgi wkroczył na terytorium Korei pod Shatsaoping w dniu 31 lipca o godz. 17. Wojska japońskie silnym ogniem artylerii zmusiły żołnierzy sowieckich do wycofania się na swoje terytorium. O godz. 18 oddziały sowieckie ponowiły swój atak już pod osłoną ognia artyleryjskiego. Po godzinnej bitwie oddziały sowieckie zmuszone były do wycofania się.

BUŁGARII PRZYZNANO RÓWNOUPRAWNIENIE W SPRAWIE ZBROJEŃ.

Ateny, 1. 8. (PAT.). W Salonikach została podpisana przez premiera greckiego Metaxasa i ministrów, reprezentujących porozumienie bałkańskie z jednej strony a premiera bułgarskiego Kiosseiwanowa — z drugiej strony — wspólna deklaracja, anulująca klauzule wojskowe morskie i lotnicze układu w Neuilly, t. zn. przyznająca Bułgarii równouprawnienie w sprawie zbrojeń.

Wielkie mocarstwa, głównie zainteresowane w tej sprawie, W. Brytania, Francja i Włochy, były informowane o rokowaniach, które obecnie zostały zakończone i nie zgłosiły sprzeciwu zgodnie z uchwałą, powziętą 14 kwietnia 1935 r. w Stresie, w myśl której zalecono zainteresowanym państwom, by sprawę tę załatwiły w drodze układów w ramach ogólnych i regionalnych gwarancyj bezpieczeństwa.

AKCJA TERRORYSTÓW W JEROZOLIMIE.

Jerozolima, 1. 8. (PAT) W pobliżu stacji Kalkilie uzbrojona grupa terorystów zaatakowała robotników, pracujących przy torze kolejowym. W tej samej okolicy znaleziono zniekształcone zwłoki zamordowanego Araba.

SŁUŻĄCE ŻYDOWSKIE WRÓCĄ DO RODZINNYCH WSI.

Wiedeń, 1. 8. (PAT) Zagadnienie powstałe na skutek usunięcia z dniem 1 sierpnia służących ze służby u Żydów rozwiązane zostało rozporządzeniem gauleitera Globocnika w ten sposób, że wszystkie te służące, które przybyły do miast austriackich 1 sierpnia 1936 r., zmuszone są powrócić na wieś do swoich miejsc rodzinnych i poświęcić się pracy na roli. Pozostałą częścią służących zajmie się niemiecki front pracy.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Kingstone (Jamaika), 1. 8. (PAT) W katastrofie kolejowej pomiędzy Kingstone a Monte Gombay zginęło 50 osób a 80 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było wykolejenie się pociągu 8 wagonów spadając z toru rozbiło się o skały.

Ojciec Św. potępia rasizm.

Citta del Vaticano, 1. VII. (PAT). Ojciec św. przyjął w Castel Gandolfo alumnów Colegium Propaganda Fide w obecności kard. Fumasoni Biondi. Papież wyraził radość z powodu obecności wychowanków Kolegium, reprezentujących 37 narodowości, a następnie wygłosił obszerne przemówienie, w którym przestrzegał słuchaczów przed teoriami rasizmu. Ojciec święty bardzo ostro wystąpił przeciwko zaznaczającej się kampanii przeciwko Akcji Katolickiej, która oskarżana jest przez przeciwników o to, że jest antyrasistowska, a zatem antyfaszystowska.

Akcja Katolicka, oświadczył Ojciec święty, ma rację bytu tylko przez to, że należy do Kościoła. Być katolicką, to znaczy być powszechną, nie rasistowską, nie nacjonalistyczną w sensie wyłączającym te dwa przymiotniki.

„Nie chcemy wyłączać nikogo z rodziny ludzkiej", oświadczył Papież.

Podkreśliwszy rasistowskie i nacjonalistyczne przeszkody, wznoszone pomiędzy ludźmi i narodami, Ojciec święty dorzucił:

Stwierdzono ostatnio, że pomiędzy Akcją Katolicką i partią faszystowską istnieje rozbieżność doktrynalna nie do pogodzenia. Są to słowa wielkie, lecz słowa nieścisłe, ponieważ Akcja Katolicka nie ma własnej doktryny, a jej wyrazem jest tylko credo. Cały rodzaj ludzki jest jedną powszechną rasą ludzką i nie ma miejsca na rasy specjalne. Można zatem zadawać sobie pytanie, czyż Włochy potrzebują naśladować Niemcy?

Z uśmiechem dorzucił następnie Papież, że nie dlatego tak mówi, ponieważ jest synem tych mediolańczyków, którzy wygnali w swoim czasie Niemców od siebie, lecz dlatego, że Rymianie nie mówili nigdy o rasach.

Wśród tych niebezpieczeństw może istnieć także niebezpieczeństwo zapomnienia własnego imienia i nazwy, jak o tym mówił ongiś wielki historyk latyński Tacyt, który widział w tym jedną z najpoważniejszych oznak dekadencji moralnej.

Ojciec św. oświadczył dalej, że w pracy kongregacji propagandy wiary jest jedynie prawdziwa, słuszna i zdrowa praktyka rasizmu, odpowiadająca godności i moralności ludzkiej, gdyż rzeczywistość człowieczeństwa polega na tym, aby być ludźmi, a nie dzikimi zwierzętami.

W dalszym ciągu Ojciec św. ponownie wyraził ubolewanie, że Włochy uznały za słuszne naśladowanie Niemiec.

Przemówienie swe zakończył Papież uwagą, że prawdziwy rasizm znaleźć można w Kolegium Propagandy, gdzie zgromadzeni są razem wychowankowie 37 narodów. Wszyscy synowie tej samej matki, tej samej rodziny i wszyscy wychowani przy tym samym stole i w tej samej prawdzie.

MUSSOLINI OCHRONI WŁOSKĄ „RASĘ" WBREW WOLI PAPIEŻA.

Paryż, 1. 8. (PAT) Omawiając słynną mowę Papieża „Le Journal" pisze, że oświadczenie Mussoliniego jest pierwszą interwencją włoskiego dyktatora do polemiki na temat rasizmu. Należy liczyć się z tym, że Włochy zastosują środki potrzebne dla ochrony rasy mimo negatywnego stanowiska Watykanu.

W Pradze pobito niemieckiego lekarza.

Berlin, 1. 8. (PAT) W nocy z 29 na 30 bm. dokonano w jednej z restauracji na starym mieście w Pradze napadu na lekarza dr Stelziga, narodowości niemieckiej.

Według relacji Niemieckiego Biura Informacyjnego, dr Stelzig został podczas spożywania posiłku w restauracji obrzucony obelgami przez gości narodowości czeskiej. Chcąc uniknąć zajścia dr Stelzig w towarzystwie przyjaciela opuścił restaurację, wówczas grupa, licząca około 30 osób napadła na dr Stelziga na ulicy i pobiła go do utraty przytomności.

„Berliner Boersen Ztg." nadaje temu zajściu polityczne znaczenie, komentując pobicie dr Stelziga, jako przykład upośledzenia obywateli narodowości niemieckiej.

Lord Runciman po przyjeździe do Pragi — pisze dziennik niemiecki — będzie mógł naocznie przekonać się, że poza oficjalnymi mowami i powitalnymi artykułami słychać też w Pradze nieokiełznane okrzyki: „Bić Niemców".

Ostra krytyka armii czechosłowackiej.

Wiedeń, 1. 8. (PAT) „Wiener Voelkischer Beobachter" w dalszym ciągu swoich wywodów na temat armii czechosłowackiej podaje dzisiaj zestawienie wszystkich gatunków broni w tej armii.

Pismo podkreśla, że w ostatnich latach powoływano rocznie do armii czechosłowackiej 90 tys. ludzi, w stosunku do poprzednich 70 tys. Uzbrojenie armii jest dobre, jakkolwiek nie wszędzie przeważają nowoczesne urządzenia. Mobilizacja tej armii napotyka na trudności, ponieważ żołnierze nie służą w formacjach swoich rodzinnych powiatów ze względów natury politycznej, lecz w miejscach odległych od nich. Również brak jest w tej armii ducha łączącego ją, ponieważ żołnierze narodowości nie-czeskiej służą w niej niechętnie i z odrazą.

Akcja wypoczynkowa
dla pracowników miejskich.

Warszawa, 1. 8. (PAT) Prowadzoną od dwóch lat akcję ośrodków wypoczynkowych pracowników miejskich, zorganizowaną z inicjatywy prezydenta miasta, przejęła w bieżącym sezonie całkowicie Pracownicza Komisja Samopomocy Społecznej, dążąc do rozszerzenia tej pożytecznej inicjatywy na jak najszersze koła kolegów.

Ośrodki wypoczynkowe w b. roku zorganizowane zostały w Zakopanem, Krynicy, Zaleszczykach, Jastrzębiej Górze, Kościeliskach i w Augustowie.

Czas trwania turnusu wynosi 2 tygodnie; koszt pobytu — mieszkanie, wyżywienie oraz podróż w obydwie strony wynosi w zależności od miejscowości od 44 zł. do 84 zł., przy tym wydatek, który ponosi pracownik jest mu rozkładany na raty od 7—14 zł. miesięcznie. Ceny skalkulowane są bardzo nisko.

Szczególnie silna frekwencja cieszą się ośrodki górskie i nadmorskie, oraz dwa obozy w Dolinie Kościeliskiej i nad jeziorem Augustowskim, z których korzystają przede wszystkim pracownicy fizyczni. Obóz w Augustowie zorganizowany jest w pobliżu jeziora, w pięknym lesie, uczestnicy sypiają pod namiotami.

We wszystkich ośrodkach uczestnicy korzystają z absolutnej swobody indywidualnej; zorganizowane są jednak grupowe ćwiczenia gimnastyczne, od których zwolnieni są tylko pracownicy, którym wszelka zaprawa fizyczna jest ze względów zdrowotnych zabroniona przez lekarzy. Dlatego też oprócz gimnastyki rannej w czasie każdego turnusu kierownicy poszczególnych ośrodków organizują naukę pływania, gry sportowe oraz przeprowadzają zaprawę lekkoatletyczną, wycieczki. Prace w tym kierunku na ośrodkach są dlatego ułatwione, że zaopatrzone są w sprzęt świetlicowy, patefony, radio, czasopisma i biblioteki.

Odbyło się już 4 turnusy, z których skorzystało 863 pracowników miejskich. Następne turnusy odbywać się będą w zależności od miejscowości do 1 października.

BILANS AWANTUR ARABSKO-ŻYDOWSKICH.

Jerozolima, 1. 8. (PAT) W ciągu trzech tygodni od 1 do 21 lipca r. b. zabite zostały w Palestynie 123 osoby, w tym 75 Arabów, 36 Żydów i 2 żołnierzy angielskich. Rannych w tym okresie było 195 Arabów i 124 Żydów.

Agencja Havasa donosi z Galilei, że oddziały wojsk brytyjskich stoczyły formalną bitwę z silną grupą terorystów, z których pięciu zostało zabitych. Terorryści pozostawili na placu walki licznych rannych.

DAR UCZONEGO SZWEDZKIEGO DLA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 1. 8. (PAT) Jak już pisaliśmy w Polsce przebywa od kilku dni znany pionier współpracy kulturalnej Szwecji z Polską G. K. Fellenius ze Sztokholmu.

Fellenius, gorliwy propagator polskości na terenie Szwecji przybył do naszego kraju już po raz piętnasty z rzędu, tym razem jako delegat Towarzystwa Szwedzko-Polskiego w Sztokholmie, wioząc ze sobą bibliotekę dla seminarium języków skandynawskich na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Biblioteka ta składa się z 1200 tomów z których 800 jest darem Felleniusa.

KOMPOZYTOR ISLANDZKI W POLSCE.

Kraków, 1. 8. (PAT.). Do Krakowa przybył wybitny kompozytor islandzki Jon Leifs z Reykjavik w towarzystwie dyrektora muzycznego Polskiego Radia Rudnickiego.

HARCERKI RUMUŃSKIE W ZAKOPANEM.

Zakopane, 1. 8. (PAT.). Do Zakopanego przybyła ze swego obozu wycieczka 33 harcerek rumuńskich. Wycieczkę na dworcu autobusowym powitała grupa harcerzy bawiących na obozie zakopiańskim.

Po odtańczeniu przez harcerki paru ludowych tańców rumuńskich wycieczka udała się autokarami do Morskiego Oka w Tatrach, a popołudniu na Kasprowy Wierch, po czym obecna była na specjalnie dla niej przez zarząd miejski zorganizowanym pokazie tańców góralskich.

JAN BRZOZA.

Miłość panny Józi.

Fragment powieści „Kobiety".

Panna Józia wiedziała tylko to, że trzeba czasem przyciskać serce oburącz — zwłaszcza kiedy waliło w ciemnej sali kinowej. Zwłaszcza kiedy na ekranie śpiewał Maurice Chevalier. Jego głęboki, zachrypnięty sopran przenikał ją do głębi. Józefina a raczej panna Józia zakochana była dziwną miłością. Zakochana w zjawie napół sennej, wywołanej ludzką przemyślnością z promieni słonecznych, taśm celuloidowych, płynów chemicznych i prądu elektrycznego. I oto z takiej mieszaniny wychylała się ku niej głowa. twarz wydymająca usta, z których płynęły zachrypnięte słowa niezrozumiałej piosenki. Wtedy właśnie trzeba było przyciskać serce oburącz. Nikt — ani ludzka przemyślność, ani Maurice Chevalier nie przypuścił nawet, że srebrny ekran, sztuczna mimika, gardłowe tony paryskiej piosenki mogły przyprawić jakąś tam dziewczynę sklepową pannę Józię z jakiegoś tam miasta Lwowa w bicie serca. Bicie sygnalizujące najwyraźniej miłość. Maurice Chevalier śpiewał a panna Józia patrzyła. Jej oczy rozszerzały się, wchłaniały jaskrawe promienie bijące z ekranu. Nostalgiczna piosenka powtarzała się uprzykrzonym refrenem „...o mon Paris"... w takt którego biło duże, olbrzymie kobiece serce.

— Przyznacie sami, że była to dziwna miłość. Wielu z was potrzęsie głowami z niedowierzaniem. Ale wierzcie mi, że kobiety kochają się w amantach filmowych, bohaterach powieści, zjawach sennych miłością równie silną, jak w istotach z krwi i kości. Panna Józia nie była wcale wyjątkiem, choć stykała się tak często z mężczyznami. Cały dzień prawie, od rana do 7 wieczorem sprzedawała krawaty w wielkim magazynie towarowym. Była ubrana w błękitny kitel i uśmiechała się. To należało do jej obowiązków. Jej białe dłonie przebierały zręcznie wśród kolorowych szmatek, obracających się na wieszaku. Spoza krawatów wychylała się twarz okolona tlenionymi, ondulowanymi włosami. Twarz piękna o dużych oczach burego koloru. Kiedy podawała klientom krawaty — mówiła głosem śpiewnym i wpadającym w przyciszony patos, przypominający dziwnie patos niezrozumiałych bełkotów postaci z filmu. Klijenci byli wyraźnie zachwyceni panną Józią. Zachwyt ich wyrażał się w owej najgorszej formie, a więc w niezgrabności, skłonności do zwicrzeń i złych gustach w doborze krawatów. Płacili szarmancko, dzwoniąc ostentacyjnie pieniądzmi — wychodzili w lansadach, kłaniając się i potykając o własne nogi.

Panna Józia nie widziała tego wszystkiego. Nie chciała widzieć. Patrzyła na nich jakby niewidzącymi oczyma. Raczej nie — źle się wyraziłem — patrzyła na nich oczyma patrzącemi jakby we własną głąb. Tak bowiem patrzą tylko zakochane kobiety. Jej oczy były odwrócone do wewnątrz, jak oczy ślepca wpatrzone w wieczną, upajającą ciemność. Ciemność, w której dzieją się rzeczy niepojęte. W tej ciemności odbywało się coś, co powodowało gwałtowne bicie serca, jego nagłe skurcze, wywołane przez zjawę z ekranu śpiewającą „...o mon Paris"...

— Być może, iż zakochanie się panny Józi w uśmiechniętej twarzy paryskiego piosenkarza miało swą przyczynę. Ciemna sala kinowa przepełniona ludźmi zaklętymi w jedną masę z krainy cudów, była przecież zupełnie inna od magazynu z krawatami — od mieszkania w suterenach. W magazynie była jedną z wielu uśmiechniętych panien, ustawionych za długą ladą w błękitny szereg. W suterenach kipiało inne życie. Szare, codzienne, prawdziwe. Czy prawdziwe? Wszak w magazynie musiała być uśmiechnięta i musiała zachwalać kiepskie krawaty i kiepskie gusta kupujących. Wszak w suterenie musiała bodaj kilka słów zamienić z sąsiadkami. Wysłuchać utyskiwań Szlaczkiewiczowej o rożlicznych chorobach licznych jej dzieci, kiwać głową wiecznie goniącej Antoninie Szczęk, przynieść wodę z wodociągu w sieni, pocerować pończochy, a nade wszystko sprzeczać się z matką. W suterenach ludzie śmiali się, płakali, klęli, lub gwarzyli. W kinie było wszystko inne. W kinie były fraki, służba, limuzyny, uszminkowany śmiech i glicerynowe łzy. W kinie dopiero żyła. W kinie odpoczywały nogi po całodziennym staniu za ladą, twarz nie musiała być uśmiechnięta, uszy nie wysłuchiwały gwary suteren. Uszy pochłaniały niezrozu-

POLSKA WYPRAWA MOTOCYKLOWA W ALPY WSCHODNIE.

Warszawa, 1. 8. (PAT) O wyprawie polskiej w Alpy wschodnie PAT otrzymuje następujące nowe szczegóły:

Polska wyprawa motocyklowa w Alpy wschodnie dr Zofii Kuleszyny i dr Macieja Zajączkowskiego ma się już ku końcowi. Po pobycie w wysokich taurach alpiniści polscy udali się w doline Górnej Mury, celem zwiedzenia tamtejszych rezerwatów leśnych, m. in. wielkiego lasu limbowego zajmującego obszar ponad 35 hektarów. Po drodze robiono spostrzeżenia dotyczące drzewostanów sosny reliktowej. W okolicach miasta Murau zabawiono 3 dni. robiąc pomiary i badania nad lasami modrzewiowymi rewiru Paal.

Z Murau udano się w drogę powrotną na Leoben i Wiedeń. zwiedzając po drodze instytut doświadczalny leśny w Marienbrunn. gdzie zapoznano się zarówno z urządzeniami laboratoryjnymi i ogrodem dendrologicznym.

Giełda z dnia 1 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgia 89.90, Berlin 213.07, Amsterdam 291 75, Kopenhaga 116.70, Londyn 16.13, N. Jork 530 3/4, kabel 531, Oslo 131.20, Paryż 14.69, Praga 18.34, Sztokholm 134.85, Zurych 121.80, Mediolan 28.03 **Akcje:** Bank Polski 125.00. Zachodni 35.25, Węgiel 32.50, Lilpop 90.00, Modrzejów 14 75, Ostrowec 63.00, Starachowce 39.50, Żyrardów 56.00.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 378/38 poprzednio Km. 1990/35 Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kamionce Strumiłowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1938 o godzinie 8.30 w sali Nr. 31 Sądu grodzkiego w Kamionce Strumiłowej odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż całej realności obj. whl 293 ks. gr. gm. kat. Kamionka Strumiłowa, składającej się z pbud. 294 i pgr. 218 o ogólnym obszarze 686 m kw. oraz domu mieszkalnego, budynku na piekarnię, studni betonowej, 30 sztuk drzew owocowych i ogrodzenia jako przynależności Realność ta położona jest przy ulicy Krasińskiego 7 w Kamionce Str. i stanowi całość własności dłużników Pauliny i Karola Surowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.852 zł. 40 gr., cena zaś wywołania wynosi 11.139 złotych 30 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1485 zł. 24 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kamionce Strumiłowej, ul. Legionów Nr. 48 sala Nr. 31.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kamionka Str., 13 lipca 1938. 2389K

II. Km 493/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w Sądzie okręgowym pokój Nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1938 o godz. 8-ej w Laskowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Gromnickiego, właśc. dóbr Laskowce, składających się z 100 q rzepaku na toku i 5 jałówek krasych, oszacowanych na łączną sumę zł 4.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Czortków, 28 lipca 1938. 2387K

Km. 509, 512, 513 i 546/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Horodence mający kancelarię w Sądzie grodzkim, ul. Batorego Nr 25 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1938 o godzinie 10.30 w Czernelicy odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Beniamina Reinischa w Czernelicy, składających się z perkali różnego koloru w kawałkach po 3 1/2 metr. 4 metr. 13 metr. 4.70 metr 12 metr. 3.90 metr 2.25 metr. 3.20 metr. 8.40 metr. 13 metr. 4.65 metr 2.50 metr. 2.80 metr. 4.80 metr. 6.50 metr 1.75 metr. 95 ctm. 7.30 metr. 5.90 metr 8.20 metr. 8.95 metr. 9.20 metr. 3.40 metr. 3.20 metr 11.20 metr. 7.25 metr. 6.50 metr 1 metr. 8.90 metr. i guzików, psychy, szafy dwuskrzydłowej, 2 szafek nocnych, oszacowanych na łączną 3.40 metr., flaneli różnego koloru w kawałkach po 9.30 metr. 14 metr 7 metr. 6.20 metr. 7.85 metr. 11.30 metr. 5.80 metr 7.70 metr. 10.85 metr 4.80 metr. 4.10 metr. 6.80 metr. 4.90 metr. 7 metr. 2.90 metr. 7 metr, aksamitu kaliskiego gatunku 140 w kawałkach po 2 metr. 4 metr. 7 60 metr. 2.95 metr. 5.25 metr. 3.30 metr., jedwabiu na sukienki w kawałkach po 7.70 metr. 8 metr 12.45 metr. 9.50 metr. 12 metr. 7.20 metr. 5 90 metr. 7.10 metr, materii na płaszcze w kawałkach po 3 metr. 2.25 metr. 3 metr., struksu popielatego, 30 kapeluszy, 8 metr. materii popielatej, 3 1/2 metr. materii popielatej, 2 1/2 metr materii papielatej, 1 metr. materii popielatej, 4 1/2 metr. materii zielonej, 3 mer. materii popielatej, 150 czapek, 12 tuzinów pończoch różnego gatunku, 95 kawałków płótna wartości 500 zł., około 40 metr. zefiru różnego koloru, 12 metr. jedwabiu w kwiaty na sukienki, 6 metr. 20 ctm. rypsu jedwabnego, 3 metr rypsu jedwabnego, 10.70 metr. rypsu granatowego, 8.25 metr. rypsu w kwiaty zielonego, 100 motków nici do wyszywania, 30 kołnierzyków twardych do prania, 50 metr. koronki różnego koloru, kosmetyki, mydła, wody kolońskiej, odolu, kremu, pudru, 120 wstążek różnego koloru i różnej szerokości, 3 pułek nici jedwabnych do szycia, 20 czapek zimowych, 40 kawałków mydła, 18 sztuk trykotów, 30 swetrów, 2 chustek zimowych wielkich, 12 sztuk kąpielówek, 2 pudeł kapeluszy, skrzyni, skrzynki, spinek sumę 1.776 zł 05 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym. 2390K

I. Km. 1526 37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 24-go sierpnia 1938 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chodaczkowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora i Hermana Linderów i składających się z około 150 kóp pszenicy w snopach, oszacowanych na łączną sumę zł 4.000 na zaspokojenie wierzytelności Natana Scharera w Złoczowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, 29 lipca 1938. 2379K

VII Km. 1043 38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1938 o godzinie 8.30 we Lwowie, ul. Asnyka Nr 11a odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, urządzenia poczekalni dentystycznej, ubrań męskich i futer. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.

Lwów, 18 lipca 1938. 2396K

AMORTYZACJE.

T. 205/35. Spadkobiercom śp. dra Jana Pawła Mazurka zaginął kwit lombardowy Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie Nr. 4459 na nazwisko dra Pawła Mazurka. Sąd wzywa interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa, poczym umorzy powyższy kwit.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 23 maja 1938. 2377

UPADŁOŚCI.

Ukł 4/38. Sąd okręgowy Sambor dnia 20 lipca 1938 postanawia umorzyć sprawę układową do majątku Abrahama Chanelesa kupca w Turce n/Str., wobec cofnięcia wniosku przez dłużnika. 2384

Ukł. 11/38. Sąd okręgowy Sambor dnia 20 lipca 1938 postanawia: otworzyć postępowanie układowe do majątku Szymona Werdingera w Drohobyczu Rynek 36, zlecić pełnienie czynności sędziego komisarza Sądowi grodzkiemu w Drohobyczu, nadzorcą sądowym wyznaczyć Samuela Burga w Drohobyczu Rynek, ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności oznaczyć na 20 września 1938. 2383

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 70/33. Wasyl Pylypeć urodzony 1890, Filip Pylypeć urodzony 1886, obaj w Kamiennej Górze zaginęli. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o zaginionych do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 9 czerwca 1933 2378

ROZMAITE.

Prez. 8288/38 Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych cale wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chojnik, oznaczone liczbami od 288 do 535. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dn. 8 sierpnia 1938 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 8 sierpnia 1938 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 8 sierpnia 1938 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 8 listopada 1938 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenie tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

Kraków, dnia 27 lipca 1938 r 2382

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Romanowicza L. 6 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: 1) Czteropiętrowy dom mieszkalny, 2) jednopiętrowa przybudowa, 3) parterowa przybudowa lewa, 4) parterowa przybudowa prawa, 5) dwupiętrowe skrzydło jednotraktowe, 6) dwupiętrowe skrzydło jednotraktowe, 7) jednopiętrowe skrzydło jednotraktowe. b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.): Lwów, ul. Kazimierza Wielkiego 35, c) Nazwisko dłużnika: Mojżesz Markus, d) L. wyk hip. i miejsce przechowania ks grunt.: 179/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, Sąd okręg. we Lwowie. e) Cena wywołania: zł. 768.228.—, f) Rękojmia: zł. 46.708 —. Termin licytacji: 15 września 1938 godz. 10-ta.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1938 r. 2380

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 **Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym,** że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pozyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Romanowicza L. 6 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Kamienica dwupiętrowa. b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat): Lwów, ul. Kotlarska 11. c) Nazwisko dłużnika: Joel Schweitzer, Dora Schweitzer. d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt.: 1410/II. dz ks. gr. gm. m. Lwowa, Sąd okręg. we Lwowie. e) Cena wywołania: Zł. 164.764.—, f) Rękojmia Zł. 9.181 —. Termin licytacji: 14 września 1938 godz. 10-ta.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1938 r. 2381

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Spis zapowiedzi Nr. 330. E Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Major Wojsk Polskich Veli Bek Jedigar rozwiedziony, zamieszkały w Grudziądzu, Chełmińska 61, syn obywatela ziemskiego Sadycha i żony jego Olgi z domu Ks Korczybaszy, 2. Wanda Maria Eminowicz panna bez zawodu, zamieszkała w Grudziądzu, ul. Butkiewicza 9, córka notariusza Stanisława i żony jego Jadwigi z domu Bułharyn, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Grudziądzu, Warszawie i Lwowie.

Grudziądz, dnia 13 lipca 1938 r.

Urzędnik stanu cywilnego
wz. Sosiński. 2395

---

miały bełkot zepsutej angielszczyzny, lub przejmującą do szpiku kości nostalgiczną piosenkę zachrypniętego Morysia „...o mon Paris"..

— Czyż można się dziwić, że panna Józia zakochała się w twarzy Maurice Chevaliera — w złudzie dwudziestego wieku. Wszak miała dwadzieścia lat, a kobiety nawet najstarsze i małe dziewczynki żyją ciągle w świecie złud. Otoczone są oparem irracjonalizmu. Żyją w świecie tajemniczych fluidów, nagłych przeczuć, gwałtownych wzruszeń, tajemniczych odruchów. Podlegają dziwacznym sugestiom, w których zatracona jest granica pomiędzy prawdą a kłamstwem. Jedyna i przemożna siła biologiczna, jaka kieruje ich życiem, wtrąca je w nieustanną rozterkę. Wydobycie się z niej i oparcie mogą znaleźć tylko i jedynie w miłości. Wtedy znajdują równowagę — wtedy wszystko co je otacza przybiera kształt konkretny. Barwy, gamy i wonie zamieniają się w jakąś jedną symfonię, upodobnioną jednak do objektu ich miłości.

— To też wszystko u panny Józi było kinowe. W jej oczach odwróconych błyskały ogniki kinowe. Klijenci kupujący krawaty podrygiwali Chaplinowskim chodem, lub robili grymasy a la Sielański. Świat cały w ogóle przekręcił się w jej oczach. Była to złuda, jak wiele złud innych otaczających kobiety, lecz w tej złudzie było oparcie i to była jedyna prawda panny Józi.

— To też, kiedy wracała pewnego razu z kina — z oczyma pełnymi zjaw kinowych — z twarzą Morysia pod rzęsami — przeszedł obok niej on prawdziwy Maurice Chevalier. Musiała zatrzymać się, przycisnąć walące serce oburącz. Miał nasunięty kaszkiet na czoło i uśmiechał się. Ale uśmiecha się gdzieś w dal. Może do własnych myśli, może do jakiegoś wesołego wspomnienia i nie widział wpatrzonych w niego oczu dziewczyny. Przeszed i zniknął za rogiem w ten sam sposób, jak znikają filmowe zjawy. 'Czy słyszał bicie jej serca? Na pewno musiał słyszeć. Na ulicy był granatowy zmrok i była cisza, zasypana białym śniegiem. Panna Józia stała jeszcze długo pod murem. Jej oczy zapatrzyły się jeszcze bardziej w głąb. Ich rozszerzenie tchnęło namiętnym, nieprzytomnym blaskiem. Ciemność jaka zapadła była ciemnością, pełną cudownych wizji. Na ekranie mózgu przesunęły się cienie znikających mar. Pod rzęsami pozostał jednak przez długą chwilę obraz żywego Morysia.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.